



PISM

POLSKI INSTYTUT SPRAW MIĘDZYNARODOWYCH
THE POLISH INSTITUTE OF INTERNATIONAL AFFAIRS

NR 128/2022, 7 PAŹDZIERNIKA 2022 © PISM

KOMENTARZ

Pierwszy szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej

Aleksandra Koziół, Łukasz Maślanka

6 października odbył się w Pradze szczyt Europejskiej Wspólnoty Politycznej (EWP). Celem tego formatu, zaproponowanego w maju br. przez francuską prezydentkę w Radzie UE, jest wzmocnienie bezpieczeństwa i stabilności Europy – EWP ma m.in. zacieśnić współpracę UE z państwami kluczowymi dla jej bezpieczeństwa wojskowego i energetycznego. Istnieje jednak ryzyko, że w ramach tak szerokiego formatu współpracy nie uda się uzgodnić konkretnych celów, ponadto niektóre państwa nie będą przychylnie nastawione do realizowania uzgodnionych priorytetów.

Kto wziął udział w szczycie i o czym dyskutowano?

Udział w szczycie EWP wzięło 27 państw członkowskich UE, przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen i przewodniczący Rady Europejskiej Charles Michel, a także przywódcy innych europejskich państw, m.in. z regionu Bałkanów Zachodnich, Partnerstwa Wschodniego (oprócz Białorusi), Norwegii, Turcji i Wielkiej Brytanii. Szczyt został zorganizowany przy wsparciu czeskiej prezydencji w Radzie UE. Debатовano na temat bezpieczeństwa, energii, gospodarki i migracji. Po spotkaniu, zgodnie z zapowiedziami, nie wydano oficjalnego oświadczenia – EWP ma pozostać forum wymiany opinii i służyć poszukiwaniu wspólnych politycznych celów. Poinformowano jednak, że kolejne szczyty EWP odbędą się w Mołdawii, Hiszpanii i Wielkiej Brytanii.

W większości kwestii nie udało się osiągnąć znaczących postępów. Oczekiwania UE co do obniżenia cen energii pozostały bez konkretnej odpowiedzi ze strony Norwegii, nie było też uzgodnień co do budowy nowego gazociągu między Hiszpanią a Niemcami. Przede wszystkim jednak nie pojawiły się żadne nowe deklaracje na temat wsparcia wojskowego dla Ukrainy. Ważnym osiągnięciem na marginesie szczytu było natomiast spotkanie premiera Armenii i prezydenta Azerbejdżanu z udziałem Emmanuela Macrona i Charles'a

Michela. Przywódcy rozmawiali na temat delimitacji wspólnej granicy – uzgodnili, że następne spotkanie odbędzie się jeszcze w tym miesiącu w Brukseli, a na granicy przez najbliższe dwa miesiące będzie działała misja cywilna UE.

Dlaczego Francja zaproponowała powołanie EWP?

Przedstawiana przez Francję dalekosiężna wizja integracji europejskiej zakłada, że UE powinna uzyskać cechy mocarstwa oddziałującego na otoczenie siłą swojego rynku, zdolności eksportowych i skoordynowanych zdolności wojskowych. Jednym z narzędzi budowy tzw. wspólnej kultury strategicznej UE ma być według Francji umiejętność zarządzania relacjami z bezpośrednimi sąsiadami w sposób, który służyłby interesom całej Unii. Celem EWP jest więc uzyskanie porozumienia w sprawie wspólnych celów strategicznych w kontekście załamania się systemu bezpieczeństwa europejskiego po [agresji Rosji na Ukrainę](#). Zaproponowanie sąsiadom UE dyskusji na temat bezpieczeństwa, rozwoju gospodarczego i zacieśniania wzajemnych relacji ma być dowodem, że poprzez politykę sąsiedztwa Unia dąży do nawiązania stabilnych i przewidywalnych relacji, których podstawą będzie status quo, a nie polityka rozszerzenia, wobec której Francja

KOMENTARZ PISM

zachowuje sceptycyzm. Dla francuskiej dyplomacji EWP jest też szansą na ponowne nawiązanie strategicznego dialogu z Wielką Brytanią po brexicie.

Jakie jest stanowisko UE i innych państw europejskich wobec nowej inicjatywy?

UE poparła ideę zacieśniania politycznej współpracy w ramach EWP, traktując ją jako forum dialogu politycznego w najpilniejszych obecnie kwestiach, m.in. bezpieczeństwa, stabilności gospodarczej, dostaw surowców energetycznych i migracji. Dla UE duże znaczenie miał udział takich państw jak Turcja i Norwegia, które w tej sytuacji są postrzegane jako niezbędni partnerzy. Do EWP zdecydowały się dołączyć też mniejsze europejskie państwa, m.in. Bałkanów Zachodnich i [Stowarzyszonego Trio](#), kluczowe dla zapewnienia stabilności w Europie. Konkluzje Rady Europejskiej z czerwca br. pozwoliły oficjalnie rozwiązać ich obawy związane z postrzeganiem EWP jako alternatywy dla rozszerzenia UE. Istotna dla powodzenia nowej inicjatywy okazała się także zgoda premier Liz Truss – wbrew wątpliwościom co do zainteresowania Wielkiej Brytanii nowym formatem współpracy w Europie po brexicie. Wątpliwości budziła zarówno nazwa inicjatywy, jak też jej potencjał w kontekście m.in. sporów z UE o [Protokół irlandzki](#). Decyzja, że UE nie będzie występowała na szczycie jako jeden blok oraz rezygnacja z unijnych flag na sali obrad pozwoliły jednak na zbliżenie stanowiska Wielkiej Brytanii z partnerami europejskimi, w tym Francją, z którą stosunki były do niedawna napięte.

Jakie znaczenie ma EWP z punktu widzenia interesów Polski?

Dla Polski i innych państw Europy Środkowej EWP może służyć jako platforma dalszego promowania idei rozszerzenia UE o państwa Bałkanów Zachodnich i Stowarzyszonego Trio. Niezaproszenie na szczyt Rosji i Białorusi – a zaproszenie Turcji – świadczą ponadto o tym, że większość państw UE prawidłowo odczytuje najważniejsze wyzwania dla bezpieczeństwa w Europie. Z polskiego punktu widzenia korzystne jest też dążenie Francji do uznania EWP za platformę budowania porozumienia z Wielką Brytanią w kwestiach bezpieczeństwa wojskowego, a z Norwegią i Azerbejdżanem w sprawach energetycznych.

Problematyczne jest dla Polski traktowanie EWP przez część europejskich dyplomatów i komentatorów jak swoistego następcy OBWE – dotychczasowa reakcja na rosyjską agresję na Ukrainę wskazuje na kluczowe znaczenie USA dla bezpieczeństwa Europy, zaś brak USA w EWP poważnie ogranicza możliwości działania w obszarze bezpieczeństwa europejskiego. Wątpliwości budzi także potencjalna niska decyzyjność nowej wspólnoty. Przede wszystkim utrudnione będzie egzekwowanie wdrażania politycznych postanowień, które zdecydują się przyjąć 44 państwa europejskie. Ze względu na obecne trudności gospodarcze, nie należy ponadto spodziewać się w ramach EWP dodatkowych zachęt, np. w postaci finansowania wspólnych projektów. Przeciwna takim zobowiązaniom może okazać się też część państw, np. Wielka Brytania. Rozwiązanie najpilniejszych problemów, m.in. transformacji energetycznej czy migracji, może ostatecznie obciążyć budżet UE.